

Tematy: polityka, z kraju

1 września 2009 r.

Sakson: brak nowych akcentów w wystąpieniu kanclerz Merkel

AAA



Brak nowych akcentów w wystąpieniu kanclerz Niemiec Angeli Merkel podczas wtorkowych uroczystości na Westerplatte poświęconych 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej wskazuje dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu prof. Andrzej Sakson.

ZOBACZ TAKŻE:

- ▶ Merkel: pochylam głowę przed ofiarami wojny

"Kanclerz podtrzymała swoje tezy o odpowiedzialności Niemców za wybuch II wojny światowej, mówiła o tym, że Polska najbardziej ucierpiała ze wszystkich okupowanych przez Niemcy krajów, ale nie zadeklarowała niczego nowego w polityce historycznej [Niemiec](#) wobec Polski" - powiedział PAP prof. Sakson.

Historykowi zabrakło w wystąpieniu niemieckiej [polityk](#) odniesienia do pisma polskiej mniejszości w RFN w sprawie anulowania nazistowskiego rozporządzenia z 1940 roku, które zlikwidowało polską mniejszość narodową w III Rzeszy, a które w RFN ciągle obowiązuje.

Dla prof. Saksona zaskoczeniem było to, że kanclerz wspomniała o swoich rodakach, którzy utracili swoje domy po II wojnie światowej

"Sądziłem, że w tym ogromie nieszczęść i ogólnych strat, jakie poniosła ludzkość w czasie wojny zostanie to pominięte. Być może fragment ten był potrzebny pani kanclerz ze względu na nadchodzące wybory parlamentarne" - powiedział prof. Sakson.

Historyk w swojej ocenie wystąpienia premiera Rosji Władimira Putina zwrócił uwagę na stwierdzenie, że Rosja uznaje swoje błędy z przeszłości

Oceniając wystąpienia polskich polityków, prof. Sakson zwrócił uwagę na zgodne twierdzenia przewodniczącego PE Jerzego Buzka, premiera Donalda Tuska i prezydenta Lecha Kaczyńskiego, że Polska będzie dążyć do ujawnienia "prawdy historycznej, nawet tej bolesnej".

"Prezydent Kaczyński ustosunkował się do kwestii zajęcia przez Polskę części terytorium Czechosłowacji w 1938 i nazwał to złem i błędem. Moim zdaniem jest to nowy akcent w Polskiej polityce historycznej - Polska nie odżegnuje się od swoich błędów i chce dążyć do prawdy poprzez ich wskazanie" - powiedział prof. Sakson.

Historyk w swojej ocenie wystąpienia premiera Rosji Władimira Putina zwrócił uwagę na stwierdzenie, że Rosja uznaje swoje błędy z przeszłości. "W swoim wystąpieniu Putin stwierdził, że jego kraj uznaje błędy przeszłości i to wydaje się najważniejszym stwierdzeniem. Nie znaczy to, że odwołuje on dotychczasową politykę historyczną, ale może to być zwiastunem nowych akcentów" - powiedział Sakson.

Prof. Andrzej Sakson jest dyrektorem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, który specjalizuje się w tematyce niemieckiej. Instytut realizuje badania poświęcone stosunkom międzynarodowym w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec, ich miejsca i roli w świecie; prowadzi także badania nad szeroko rozumianymi relacjami polsko-niemieckimi.

Źródło: PAP

Artykuł z dnia: 2009-09-01, ostatnia aktualizacja: 2009-09-01 19:29